

ANDRZEJ WIERCIAŃSKI

SYMBOLICZNA ROLA DYMORFIZMU PŁCIOWEGO W ARCHAICZNYCH ŚWIATOPOGLĄDACH *

WSTĘP

Celem niniejszego opracowania jest przedstawienie roli dymorfizmu płciowego u człowieka w takim ujmowaniu świata, które wynikało z przyjęcia poznawczego paradygmatu animizmu i symbolizacji analogizującej, jako głównego sposobu kodowania i przetwarzania informacji w osobniku i w społecznym przekazie informacji. Wymaga to:

- 1) zdefiniowania pojęcia paradygmatu poznawczego w ogóle, a paradygmatu animizmu w szczególności;
- 2) określenia symbolizacji analogizującej jako funkcji poznawczej;
- 3) wyznaczenia miejsca dymorfizmu płciowego jako faktu biokulturowego w symbolizacji analogizującej, oraz
- 4) egzemplifikacji symbolizującej roli dymorfizmu płciowego w rozwoju ideologicznym ludzkości, który stanowi jeden z najistotniejszych aspektów ewolucji kulturowej w ogóle.

Ujęcie całej tej problematyki powinno być kierowane podejściem antropologii kulturowej, które cechuje konsekwentnie przystosowawczy i ewolucyjny punkt widzenia w odniesieniu do kultury ludzkiej [Wierciński 1977b]. Jest rzeczą oczywistą, że przedstawienie próby realizacji tych zamierzeń jest niemożliwe w szczupłych rozmiarach niniejszego opracowania, dlatego też ograniczę się do rozważań definicyjnych. Ich egzemplifikacja będzie oparta tylko na przykładzie starożytnej doktryny chińskiej *Yin-Yang*.

PARADYGMAT ANIMIZMU

Paradygmat poznawczy jest najogólniejszą, wzorcową zasadą wyjaśniania natury rzeczywistości na danym etapie jej poznawania przez człowieka w jego ewolucji kulturowej.

* Referat wygłoszony na konferencji Polskiego Towarzystwa Antropologicznego na temat dymorfizmu płciowego, która odbyła się w Warszawie 8 IX 1980 r.

Jak wiadomo, do okresu współczesnej cywilizacji przemysłowej, człowiek, w ramach zbieractwa i łowiectwa, a następnie rolnictwa i hodowli, najściślej współżył z innymi ludźmi, oraz z wybranymi składnikami swego otoczenia faunistyczno-florystycznego. Konsekwencją tego była animistyczna wizja świata, ponieważ człowiek mógł wtedy wyjaśniać rzeczywistość tylko przez znajomość samego siebie, oraz przez w różnym stopniu analogicznie doń zachowujące się zwierzęta i rośliny. Drugim czynnikiem podtrzymującym tę wizję świata były też marzenia sennie i stany transowe „zaludniające” świat uosobionymi upostaciowaniami symbolicznymi podświadomości, które były udostępniane halucynacyjnie polu świadomości. Trzeba tu dodać, że stany transowe były przypuszczalnie zjawiskiem dawniej o wiele częstszym, na skutek rozlicznych i długotrwałych sytuacji deprywacyjnych, które albo były konsekwencjami naturalnego biegu rzeczy w niedogodnościach ówczesnego trybu życia, albo też były kulturowo wywoływane przez zabiegi deprywacyjne magii i religii, nierzadko wspomagane użyciem substancji halucynogennych. W efekcie tego wszystkiego, modelowaniem świata musiał kierować paradygmat animizmu, co przejawiało się w genezie i rozwoju światopoglądów magiczno-religijnych. Przyjęcie tego paradygmatu oznaczało, że normalnie postrzegane rzeczy i procesy w świecie uważano za skutki gry oddziaływań uosobionych mocy duchowych, która to gra stanowiła tajemniczą, ukrytą stronę rzeczywistości, podobnie jak zachowanie się człowieka było rezultatem gry niewidocznych dla innych ludzi emocji, wyobrażeń i myśli jego świadomej osobowości, scentralizowanej wokół poczucia *Ja*. Konsekwentnie, na przebieg takiej gry w świecie ludzie mogli wpływać za pośrednictwem zabiegów magicznych i obrzędów religijnych, które niejako uzupełniały skuteczność zwykłych zachowań narzędziowych i społecznych, bezpośrednio oddziaływających na otoczenie. Wszakże, w dalszym toku ewolucji kulturowej, która doprowadziła do upowszechnienia się fazy cywilizacji przemysłowej, człowiek znalazł się w komfortowym, a więc antydeprywacyjnym otoczeniu środowiska zurbanizowanego, wypełnionego mnóstwem maszyn i urządzeń technicznych. Z nimi więc człowiek zaczął współżyć, jako ich twórca i użytkownik. Świat zaczął być widziany i interpretowany z perspektywy „namacalnej” maszyny, której działanie jako całości można było redukcjonistycznie wyjaśniać opisem własności jej części składowych. W ostatecznej redukcji, świat przedstawia się tylko jako gra ruchu cząsteczek materialnych w polu bezosobowych sił, rządzona przeplataniem się ślepego przypadku i równie ślepej konieczności. W rezultacie, w XIX w. upowszechnia się paradygmat mechaanimu, znajdujący swą racjonalną sankcję w światopoglądzie materializmu mechanistycznego. Odpowiednio też używa się po dzień dzisiejszy nagminnie takich określeń jak np.: mechanizmy fizyczne, chemiczne, biologiczne, a nawet społeczne i psychiczne. Poprzedzone to było jeszcze w I połowie I tysiąclecia p.n.e. pojawieniem się pierwszych syste-

mów filozoficznych materializmu atomistycznego (Demokryta w Grecji, Čarvaki w Indiach i Wan Czuna w Chinach), a następnie rozwojem koncepcji i aparatury pojęciowej nauki europejskiej XVII i XVIII w. Wreszcie, we współczesnym okresie pojawia się nowy paradygmat systemu, ale to już do właściwego toku mojego wywodu nie należy.

Konkludując należy stwierdzić, że przez wiele dziesiątków tysięcy lat, człowiek wyjaśniał świat przede wszystkim przez wewnętrzną znajomość samego siebie. A ponieważ człowiek manifestował się jako przeciwstawność mężczyzny i kobiety, można się z góry spodziewać, że odegra ona podstawową rolę w symbolizacji analogizującej grę wszelkich par biegunowych przeciwieństw w świecie.

SYMBOLIZACJA ANALOGIZUJĄCA

Ogólnie biorąc, symbolizacja jest procesem kodowania informacji w wyróżnionym układzie znaków, zachodzącym wewnątrz w osobniku ludzkim oraz zewnątrz — w społecznym przekazie informacji, czyli w komunikowaniu się międzyosobniczym. Podstawę neuropsychiczną symbolizacji w osobniku stanowi rozgraniczenie korowych obszarów projekcyjnych od obrazujących, czyli gnostycznych [K o n o r s k i 1969], umożliwiające psychiczne odróżnianie postrzeżeń od wyobrażeń i zachodzenie funkcji imaginowania. Funkcja ta polega na odrywaniu poszczególnych elementów od kompleksów wyobrażeń postrzegawczych (pamięci postrzeżeniowej), które reprezentują zaobserwowane w otoczeniu sytuacje oraz na kojarzeniu takich oderwanych elementów w odrębne kompleksy skojarzeniowe. Może tu chodzić zarówno o izolowanie wyobrażeń całości postaciowych obiektów *in toto* z ich sytuacyjnego kontekstu postrzeżeniowego (np. postaci ludzkiej) i dołączania ich do innych zbiorów wyobrażeń, jak i o tworzenie wyobrażeń fantastycznych, które są złożone z oderwanych wyobrażeń detali morfologicznych różnych obiektów (np. uskrzydłony smok). Wyobrażenia fantastyczne z kolei też mogą być dołączane do innych zbiorów wyobrażeń. Jeśli te skojarzenia, dołączające wyodrębnione wyobrażenia imaginatywne do innych zbiorów wyobrażeń, zostaną utrwalone, wówczas mogą one pełnić rolę znaków symbolicznych. Wtedy formę znaku stanowi dane wyobrażenie imaginatywne, a jego znaczenie jest określone przez odpowiednie skojarzenia dołączające, które należałoby już nazwać skojarzeniami symbolizującymi. Wynika stąd, że znak musi być nośnikiem informacji, zarówno tych, które są zawarte w strukturze jego obrazu spostrzeżeniowego, jak i tych, które występują poza obrazem.

Czynność imaginowania może zachodzić niejako „od dołu” pod wpływem sygnałów emocyjnych, których źródłem jest gra wzbudzeń ośrodków napędowych i antynapędowych (emocji i nastrojów) i będzie ona wtedy spontaniczna, jak również „od góry”, czyli skutek sygnałów wy-

chodzących z ośrodka intuicji pojęciowych pola świadomości; będzie to imaginowanie świadomie dowolne, a więc arbitralne. Często może się też realizować sytuacja pośrednia, w której odgrywają rolę nabyte automatyzmy percepcyjne, wynikające z uprzedniego utrwalenia w pamięci zaobserwowanej sytuacji, w której występowały obiekty otoczenia w ich wzajemnych powiązaniach relacyjnych. Wśród tych relacji mogą się ujawniać identyczne lub podobne cechy, poza tym różnych od siebie, przedmiotów. Wtedy właśnie jest sens mówić o skojarzeniach analogizujących.

Tak więc, znakotwórcze, tj. symbolizujące skojarzenia imaginatywne mogą powstawać na trzy różne sposoby:

1) na skutek uprzednio zadanej, genetycznie wrodzonej struktury skojarzeń łączących wprost ośrodki napędowe i antynapędowe z określonymi ośrodkami obrazującymi (skojarzenia archetypowe),

2) jako konsekwencja nabytych skojarzeń postrzeżeniowych, identyfikujących obiekty różne przez wspólne dla nich cechy (skojarzenia analogizujące),

3) na drodze dowolnych, tj. świadomie wytwarzanych skojarzeń imaginatywnych, które mogą być dalej wychowawczo, a więc kulturowo utrwalane (skojarzenia arbitralne).

Stosownie do tego, który z tych trzech typów skojarzeń dominuje w wewnętrznej symbolizacji, należy wyróżniać trzy kategorie znaków symbolicznych: archetypowe, analogizujące nabyte i arbitralne (w tym i o abstrakcyjnej formie). Charakterystykę wszystkich tych trzech kategorii znaków przedstawia tabela 1. Trzeba mocno podkreślić, że znaki archetypowe przez swą obrazową postać będą miały szansę wywoływania różnorodnych skojarzeń analogizujących, podobnie jak w przypadku nabytych znaków obrazujących. Tymczasem, znaki arbitralne, na skutek ewentualnie swej abstrakcyjnej formy, będą uwolnione od automatyzmów percepcyjnych i emocyjnych, co je szczególnie kwalifikuje do oznakowywania intuicji pojęciowych, w tym w pełni abstrakcyjnych (np. matematycznych). W ten sposób myślenie ludzkie może wykraczać poza gatunkowe ograniczenia zmysłowego obrazowania świata, czego przykładem jest rozwój współczesnej fizyki teoretycznej. Ostatecznie, pojęcie znaku symbolicznego obejmie zarówno wewnętrzne obrazy znakujące, jak i odpowiadające im w otoczeniu obiekty naturalne, albo kulturowe, które też będą traktowane jako uzewnętrznione symbole.

Współczesna cywilizacja, z jej powszechną oświatą przenikniętą paradygmatem mechanizmu i kodowaną w symbolach arbitralnych języka mówionego i pisanego oraz w szczególnych oznakowaniach nauki, powoduje, że myślimy przede wszystkim opierając się na znakach arbitralnych o wysoce abstrakcyjnej formie, kierując się regułami świadomej racjonalizacji. Trudno więc będzie uświadomić sobie dawne myślenie, operujące symbolami obrazowymi, które jakgdyby „obrasłały” w różnorodne zna-

Tab. 1. Charakterystyka głównych kategorii wewnętrznych znaków symbolicznych

Własność	Symbole archetypowe	Analogizujące symbole nabyte	Arbitralne symbole
1. Rodzaj skojarzenia symbolizującego	adaptacyjnie wrodzone skojarzenia archetypowe łączące bezpośrednio ośrodki napędowe i antynapędowe z określonymi ośrodkami poznawczymi	imaginatywne skojarzenia analogizujące przez identyfikację pewnych atrybutów wspólnych, skądinąd różnych obiektów otoczenia, sterowane przez automatyzmy percepcyjne lub/i świadome porównywanie danych potocznej obserwacji	świadomie arbitralne (dowolne) skojarzenia imaginatywne łączące jednostki rejestrujące pola znaczeń intuicji pojęciowych z wyobrażeniami form znaków, kulturowo utrwalane przez wychowanie i kształcenie
2. Forma znaku	reprezentacje pewnych standardowych własności obiektów i procesów otoczenia, wyróżnione adaptacyjnie przez ich stereotypowy związek z emocjami i nastrojami w różnych gatunkowych sytuacjach przystosowawczych	zwykle całościowa reprezentacja danego obiektu otoczenia	imaginatywnie arbitralna reprezentacja akustyczna lub wizualna, która przeważnie nie odnosi się do konkretnego obiektu otoczenia (formy abstrakcyjne)
3. Wybór znaku	genetycznie wymuszony przez selekcję naturalną, choć aktualizowany przez pierwsze percepcje	ograniczony przez dane potocznej obserwacji świadomej otoczenia, skojarzenia archetypowe lub konwencję kulturową	losowy albo świadomie dowolny
4. Stosunek formy znaku do cech desygnatów	brak jakiegokolwiek związku, ponieważ emocje i nastroje nie są wyobrażeniami	różnego stopnia analogie między formą znaku, a postacią obiektu otoczenia	brak jakiegokolwiek związku
5. Funkcja semantyczna	oznakowywanie emocji i nastrojów, z możliwością obrastania w znaczenia przez analogizację wyobrażeniową; wysoki stopień wieloznaczności („tajmnicza głębia symboliczna”)	oznakowywanie innych obiektów analogicznych otoczenia, w skojarzeniu z myślami, a często symbolami archetypowymi; wysoki stopień wieloznaczności ograniczany rezultatami świadomej obserwacji i konwencjami kulturowymi	dowolne oznakowywanie elementów i relacji między nimi, należących do rzeczywistości wewnętrznej lub zewnętrznej; silna tendencja ku jednoznaczności i wyrazności semantycznej
6. Szczegółne zastosowania w kulturze	magia i religia, sztuka (włączając muzykę i taniec)	magia i religia, sztuka, ideograficzne notacje figuratywnych znaków pism analitycznych	wszystkie dziedziny działalności kulturowej sterowane komunikacją językową, mówioną i pisaną, a szczególnie nauka

czenia w drodze skojarzeń analogizujących („tajemnicza głębia symbolu”). Chodzi tu o powstawanie wieloznacznego dendrytu, a lepiej powiedzieć — przestrzennej sieci skojarzeń o nader skomplikowanej strukturze, wskutek analogii morfofunkcjonalnych, kształtującej się wokół wyjściowych w danym momencie symboli. Podstawowym tego przykładem będzie właśnie para postaci ludzkich: mężczyzny i kobiety, jako wyjściowych symboli, analogizujących wszelkie pary biegunowych przeciwieństw. Przedtem jednak trzeba zdać sobie sprawę z głównych cech morfo-funkcjonalnych tych dwóch postaci, jakie narzucają się potocznej obserwacji.

DYMORFIZM PŁCIOWY CZŁOWIEKA JAKO FAKT BIOCULTUROWY

Najmocniejsze więzy emocyjno-poznawcze łączyły i łączą ludzi obcujących z sobą przez dłuższy czas, a wśród nich mężczyznę i kobietę jako partnerów seksualnych, oraz potomstwo z nimi, kiedy pełnią rolę matki i ojca. Taka męsko-żeńska para stanowi dynamiczną jedność przeciwieństw morfo-funkcjonalnych dymorfizmu płciowego. Spróbujmy zestawić te przeciwieństwa, wychodząc z różnic w podstawowych funkcjach życiowych obu płci, które wyznaczały z kolei odrębność ich ról społeczno-kulturowych w zbieraczo-łowieckim trybie życia. Ponieważ wiadomo, że rodzaj ludzki żył w tym trybie życia przez setki tysięcy lat, należy się spodziewać, że zróżnicowanie tych ról miało wartość selekcyjną, doprowadzając do genetycznie uwarunkowanego zróżnicowania określonych predyspozycji psycho-nerwowych u obu płci. Próbę przedstawienia takiej dychotomii ujmuje tabela 2, która nie wymaga chyba bliższego komentarza.

Jak się wydaje, w okresie zbieractwa i łowiectwa, na miejsce naczelne wśród tematów najmocniej zaprzatających umysł ludzki powinny były wysunąć się dwie kategorie dychotomii: życie i śmierć, oraz mężczyzna i kobieta. Splatały się one ściśle razem. Oto bowiem kobieta rodzi nowe życie, które musi się kiedyś zakończyć, a mężczyzna zadaje śmierć, aby zabezpieczyć życie. Najwcześniejszym świadectwem archeologicznym animistycznego ujęcia pierwszej pary przeciwieństw jest kult grzebalny z okresu środkowego paleolitu, a drugiej pary, w skojarzeniu z pierwszą — sztuka górnopaleolityczna.

PRAHISTORYCZNY I HISTORYCZNY RYS SYMBOLIZUJĄCEJ ROLI DYMORFIZMU PŁCIOWEGO

A. Górny paleolit

W okresie górnego paleolitu nastąpiło archeologicznie uchwytnie zastosowanie ikonicznego kodu sztuki przedstawiającej do symbolizacji analogizującej i archetypowej w ujmowaniu rzeczywistości. Jak wiadomo, mamy wtedy do czynienia ze szczytem rozwojowym łowiecko-zbieraczego

trybu życia, z dominacją myślistwa na rozległych obszarach Eurazji o zimnym klimacie. Ten szczyt umożliwił zwiększenie liczebności grup ludzkich i gęstości zaludnienia i łączył się z narastaniem wiedzy o otoczeniu zewnętrznym, która wymagała już znajomości cykli astronomicznych w korelacji z cyklami życiowymi zwierząt, na które masowo polowano. Zjawia się zróżnicowanie rodowo-plemienne, a tematyka sztuki, z bezwzględną dominacją ilościową różnorodnych gatunków zwierzęcych, przemawia wyraźnie na korzyść hipotezy o totemicznej mago-religii, jako panującym modelu świata. Zresztą najlepiej nadawała się ona do ideologicznego symbolizowania więzi wewnątrzrodowej. Temat życia i śmierci, w skojarzeniu z podziałem na płęć i żeńską płodnością, stał się tematem naczelnym. Przewaga myślistwa powinna była prowadzić do kształtowania się rodów totemicznych typu patrylinearnego.

Statystyczna analiza przedstawień sztuki górnopaleolitycznej, dokonana przez znakomitego prahistoryka Leroi-Gourhana, w pełnej rozciągłości potwierdza nasze hipotezy, choć badacz ten sam nie wyciągnął do końca konsekwentnych wniosków. Spróbujemy zrobić to w niniejszym artykule.

Jak wynika dobitnie z badań Leroi-Gourhana, całość przedstawień ówczesnej sztuki przenika dogłębnie idea męsko-żeńskie polaryzacji. Okazało się bowiem, że większość uproszczonych znaków pikto- bądź ideograficznych da się podzielić na dwie kategorie:

— męską, obejmującą znaki wydłużone, o postaci niekiedy wyraźnie fallicznej, ale najczęściej w formie przedstawień oszczepów z jodełkowym ornamentem, czy też serii kropek; ogólnie przeważa forma wydłużonej kreski;

— żeńską, w postaci vulwy z okolicą łonową i piersi kobiecej z profilu, w różnym stopniu uproszczonych; przeważa tu kształt owalu albo wydłużonego równoległoboku.

Te uproszczone oznakowania dymorfizmu płciowego są z kolei bardzo silnie skorelowane z dwiema zmiennymi:

1. Rozmieszczeniem w stosunku do konfiguracji jaskini, a mianowicie:

— 91% znaków żeńskich występuje w centralnej sali,

— 69% znaków męskich w wejściach, korytarzach bocznych, wydłużonych przejściach między salami, słowem — w peryferyjnych częściach jaskini,

— 31% znaków męskich kojarzy się z żeńskimi w centralnej sali;

2. Zróżnicowaniem gatunkowym zwierząt, to znaczy:

— postacią żubra i tura współwystępującymi w centrum ze znakami żeńskimi, a są to zwierzęta o lunarnie rozwidlonych rogach,

— w peryferiach i ze znakami męskimi występują zwierzęta o porożach rozgałęziających się, np.: reny i jelenie, lub o wydłużonym w górę porożu (koziorożec), a wreszcie bez poroży, jak mamut, niedźwiedź, nosorożec i kot;

Tab. 2. Dymorfizm płciowy jako podstawa symbolizacji par biegunowych przeciwieństw

Cechy	Kobieta	Mężczyzna
Zasadnicza funkcja życia	<p>Macierzyństwo:</p> <ul style="list-style-type: none"> – pasywne zachowanie koitalne: – przyjmowanie – ciąża i rodzenie – protekcja nad niedojrzałym potomstwem <p>(w sumie: duże obciążenie biologiczne)</p>	<p>Ojcostwo:</p> <ul style="list-style-type: none"> – aktywne zachowanie koitalne: – przekazywanie – zapładnianie <p>(w sumie: małe obciążenie biologiczne)</p>
Uwarunkowany funkcją życiową podział ról społeczno-kulturowych	<ul style="list-style-type: none"> – Zbieractwo: głównie płodów roślinnych w niedużej odległości od miejsca pobytu grupy, później – prowadzenie domu z jeszcze większym zmniejszeniem przestrzeni życiowej – karmienie osesków i przygotowywanie posiłków dla rodziny – wychowywanie niedojrzałego potomstwa – pierwsza nauczycielka mowy i elementarnej mądrości życiowej – inicjowanie społeczne dojrzewającego potomstwa własnej płci <p>(w sumie: stabilizacja rodziny)</p>	<ul style="list-style-type: none"> – Myślistwo: i wojna, wymagające ruchliwych, dalekosiężnych wypraw i skoordynowanego współdziałania dużego kolektywu osobników własnej płci: zrzeszanie się pozarodzinne – okresowe oderwanie od rodziny – dostarczanie najwyższej cenionego pokarmu mięsnego i zapewnianie bezpieczeństwa grupy jako całości – inicjowanie społeczne dojrzewającego pokolenia własnej płci, obejmujące przekaz obszernej wiedzy o otoczeniu zewnętrznym połączone z ćwiczeniem aparatu świadomej samokontroli w drodze zabiegów deprywacyjnych <p>(w sumie: stabilizacja grupy jako całości)</p>
Stopień rytmizacji życia	<ul style="list-style-type: none"> – podleganie wymogom cykliczności własnego ciała oraz wegetacyjnej i społecznej <p>(w sumie: przywiązanie do codziennego rytmu zajęć)</p>	<ul style="list-style-type: none"> – podleganie acyklicznej losowości polowania i wojny <p>(w sumie: pęd ku niezwykłości i swobodzie)</p>
Ogólne nastawienia poznawcze	<ul style="list-style-type: none"> – ograniczona i wyspecjalizowana eksploracja otoczenia – duży udział podświadomej (instynktownej) intuitywności w związku z koniecznością „wyczuwania” potrzeb małego dziecka i stanów emocjonalnych mężczyzny – znoszenie informacji o zachowaniach ludzi 	<ul style="list-style-type: none"> – szybka i rozległa eksploracja zróżnicowanego i zmiennego otoczenia – duży udział świadomej, uogólniającej orientacji – znoszenie informacji z „szerokiego świata” – rozwój potrzeby uogólnionego poznania świata <p>(w sumie: stosunek uogólni-</p>

	<ul style="list-style-type: none"> – rozwój potrzeby emocyjnego kontaktu społecznego (w sumie: stosunek jednostkowo-analityczny do rzeczywistości) 	<p>niająco-syntetyczny do rzeczywistości)</p>
Postawa wobec świata	<ul style="list-style-type: none"> – przedmiotowa, bo gromadzenie obiektów pokarmowych i użyteczności domowej – zachowawczo-utylna, na skutek dośrodkowego egocentryzmu rodzinnego – rozwój potrzeby szczególnego (konkretnego) sensu życia (w sumie: nastawienie na „ten mały świat”) 	<ul style="list-style-type: none"> – dynamiczna, bo myśliwy i wojownik nie może być obciążony przedmiotami, a musi być w ruchu w rozległej przestrzeni – progresywna i ideowa, bo myśliwy i wojownik musi być uczulony na nowe sytuacje w otoczeniu i narażać swe życie dla ogólnego dobra – odśrodkowy altruizm ogólnospołeczny – rozwój potrzeby uogólnionego (światopoglądowego) sensu życia (w sumie: nastawienie na transcendent)
Konsekwencje społeczno-kulturowe	<ul style="list-style-type: none"> – koncentracja elementarnych funkcji podtrzymujących życie – wynalazki rolnictwa, ceramiki i tkactwa (?) 	<ul style="list-style-type: none"> – koncentracja funkcji ogólnospołecznych, tj. politycznych, administracyjnych, militarnych, informacyjnych i handlowych – wynalazki hodowli zwierząt, metalurgii (?) etc. etc.
Konsekwencje dla symbolizacji archetypowej i analogizującej	<ul style="list-style-type: none"> – kompleksy archetypowe: Matki i Anima – naziemne i podziemne zbiorniki wodne – chthoniczna Matka Ziemia – noc – Księżyc – Północ i Zachód – Żywioty Ziemi i Wody – emocyjność i materialność – mądrość wyjściowa i normatywna – liczby parzyste, a szczególnie liczba 4 – tendencja do uzewnętrzniania i różnicowania (w sumie: Matka Świata zróżnicowanego, który jest złudzeniem poznawczym w zakresie gatunkowo określonej, obrazowej wizji świata) 	<ul style="list-style-type: none"> – kompleksy archetypowe: Ojca, Wroga i Animus – burze i deszcze – władce Niebo – dzień – Słońce – Wschód i Południe – Żywioty Ognia i Powietrza – duchowość i intelekt – mądrość mejaniczna i twórczego Słowa – liczby nieparzyste, a szczególnie liczba 3 – tendencja powrotu do Jedności (w sumie: Ojciec Świata, który jest czystą, niejako punktową Świadomością)

— ponadto w centralnej sali występuje koń w 88% jako zwierzę męskie.

Rozległa symboliczność tego dychotomicznego podziału w związku z dymorfizmem płciowym, i to człowieka właśnie, jest więc niewątpliwa. Oto bowiem postaci zwierzęce nie mają zwykle podkreślonych narządów płciowych, w przeciwieństwie do postaci ludzkich, przy braku przedstawień scen koitalnych. Natomiast hierogamię symbolizuje skojarzenie w centralnych salach części znaków męskich i postaci konia, ze znakami żeńskimi i postaciami tura i żubra. Taka prawidłowość w przypisaniach konia mężczyźnie, a żubra lub tura — kobiecie, przemawia za hipotezą, że mamy tu do czynienia z symbolami totemów płci.

Natomiast skojarzenie całego bogactwa gatunkowego zwierząt z peryferiami jaskini i znakami męskimi tamże występującymi sugeruje słuszność hipotezy, że jest to symbolizacja totemów rodów o charakterze patrylinearnym, co byłoby zgodne z dominacją łowiectwa nad zbieractwem. Rola społeczna obu płci mogłaby być wtedy jednak względnie wyrównana ze względu na wagę magii płodnościowej w odniesieniu do zwierząt i życia pośmiertnego ludzi. Poświadcza to dominacja ilościowa postaci kobiecych nad męskimi w małej sztuce mobilnej. Z kolei męskie są postaci szamanów-czarowników w malowidłach naskalnych. Dodając do tych wszystkich faktów stwierdzenie, że ukrycie najbogatszej i najbardziej monumentalnej sztuki malowideł naskalnych w mniej lub bardziej trudno dostępnych jaskiniach sugeruje jej symboliczne i magiczne spożytkowanie w inicjacjach młodzieży męskiej, oraz fakt prowadzenia systematycznych obserwacji astronomicznych (znane badania *Marsha* i *Frołowa*); można zakonkludować, iż w górnym paleolicie szamanistyczna i totemiczna mago-religia nosiła charakter astralistyczny. Wobec tego totemiczne bóstwa mogły mieć odniesienia konstelacyjne oraz do Słońca i Księżyca.

Dobitne podkreślenie symbolizującej roli dymorfizmu płciowego człowieka w sztuce odnosiło się też do opozycji: życie-śmierć. Niech o tym mówi choćby jeden fakt, tj. skojarzenie znaku żeńskiego z raną, którą zadaje męskii oszczep.

B. Neolit

Po szczycie łowiecko-zbieraczego trybu życia w górnym paleolicie następuje dramatyczny przełom w ekologii rodzaju ludzkiego, jakim było przejście na wytwórczą gospodarkę rolniczo-hodowlaną z początkiem okresu neolitu. Jak wiadomo, stało się ono podstawą cywilizacji zurbanizowanej, która ostatecznie zerwała harmonijną więź człowieka z jego otoczeniem naturalnym. Względnie pokojowe życie w niewielkich osadach wczesnego i środkowego neolitu powoduje znaczne przekształcenia ideologiczne, z wysunięciem postaci kobiety na miejsce naczelne. W symbolizacji obrazu świata, w jego centrum, znalazła się polimorficzna postać

Wielkiej Bogini-Matki wszystkiego co istnieje. Łatwo jest ukazać zbiór czynników, które do tego doprowadziły. Oto bowiem:

a) przypuszczalnie kobieta była wynalazczynią rolnictwa w związku z jej udziałem w intensywnym zbieractwie traw zbożowych, skąd był jeden krok do pierwszych, intencjonalnych zasiewów, po obserwacjach flory przyobozowej;

b) upowszechnienie się rolnictwa we wczesnym okresie, przy zanikaniu wielkiej fauny plejstocenijskiej, prowadziło do spadku roli myślistwa, co łącznie z osiadłym i pokojowym jeszcze trybem życia, warunkowało spadek prestiżu społecznego mężczyzny;

c) następuje zwiększenie zapotrzebowania na wielorództwo kobiet, połączone ze stabilizacją domu rodzinnego o dużej liczbie dzieci i w ogóle na płodność pól uprawnych i zwierząt hodowlanych; zachowania erotyczne ulegają przeto derepresji i rozwija się obrzędowość chtoniczna i orgiastyczna;

d) magia agrarna i płodnościowa w sposób naturalny symbolicznie analogizuje kobietę z Ziemią, Księżycem i wodą, który to żywioł nabiera ogromnego znaczenia w rolnictwie;

e) następuje wzrost roli cykliczności klimatycznej w związku z początkowo niewielką liczbą cykli wegetacyjnych uprawianych roślin, co automatycznie kojarzy się z cyklicznością kobiecą, też związaną z płodnością;

f) w rezultacie wytwarza się matrylinearny system zarządzania typu *Sacred Kingdom*, w którym dominującą rolę odgrywa Królowa-Matka, a jej falliczny małżonek przeznaczony jest na cykliczną ofiarę magii agrarnej.

Rozwijają się więc misteryjne kultury *Magna Mater*, którym przewodzą kolegia kapłanek-wieszczek. Taką dominację matriarchalnej mago-religii widać nawet w załóżkach pierwszych miast wspartych na rolnictwie, czego przykładem jest Čatal Hüyük. Symbolizacja analogizująca, którą dałoby się ująć w przejrzyste zestawienia tabelaryczne, obejmuje centralną postać Matki Świata w skojarzeniu nie tylko z Ziemią, Księżycem, wodą, ale też z wężem, ptakiem wodnym, gołębicą, krową, kozą, pszczołą itd. Tymczasem mężczyzna, w roli „ojca-zapładniacza” i kochanka, jest ityfalliczny, albo w postaci byka, kozła lub barana. Sporo przekonywających danych archeologicznych potwierdzających taką symbolizację przytacza M. G i m b u t a s [1974].

C. Brąz

Wszakże, wraz z eksplozją demograficzną, którą przyniósł z sobą neolit, a także z rozwojem pierwszych miast oraz wyspecjalizowanego pasterstwa wielkich przeżuwaczy, sytuacja zmienia się radykalnie na korzyść prestiżu społecznego mężczyzny. Jest tak, ponieważ:

a) znów ruchliwe w swej koczowniczości pasterstwo z jego wymogiem używania siły fizycznej przez człowieka powoduje, że jedynie mężczyzna może być pasterzem; pasterze przeciwstawiają się rolnikom i sielankowy okres kończy się;

b) rozwój zaludnienia większych osad, a następnie miast, wymaga rozrostu i okrzepnięcia elity władzy i informacji, co także wysuwa na pierwszy plan mężczyznę z podanych wyżej przyczyn (zob. tab. 1);

c) następuje militaryzacja życia w związku z narastaniem konflikto-wości międzygrupowej i wewnątrzgrupowej;

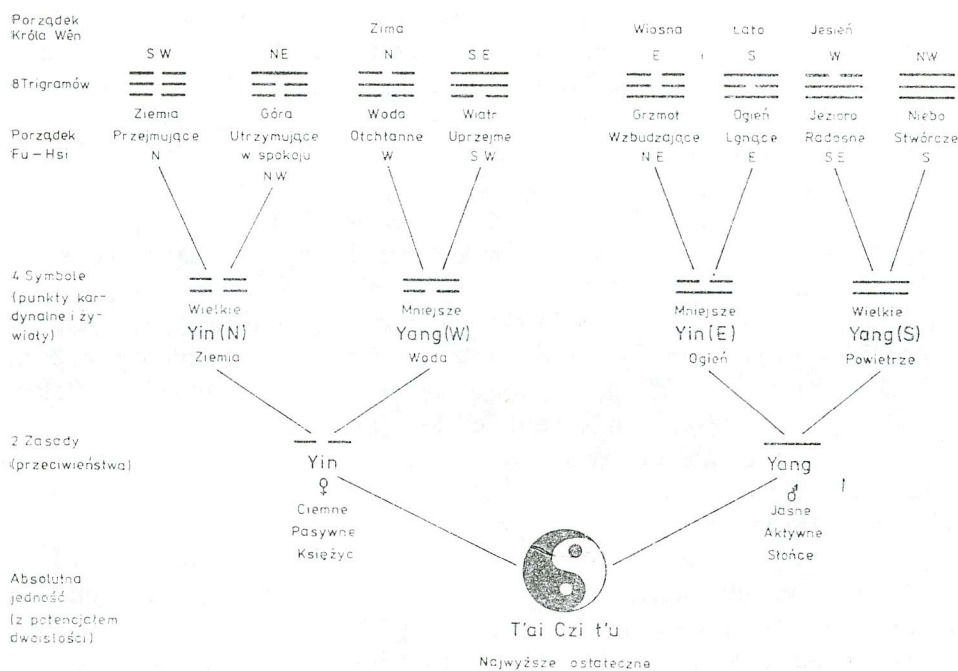
d) rozwija się handel, także angażujący czasowo i w wędrowność, co kwalifikuje mężczyznę do udziału w nim.

W rezultacie rozwijają się tajne związki społeczno-religijne, obejmujące mężczyzn jako magów, metalurgów, astronomów i budowniczych, z których część występowała w miastach, gdzie następuje ich przekształcanie się w pierwsze elity teokratyczne. Ewoluuja więc religie astrobiologiczne, których założeniem wyjściowym jest, że Absolutna Jedność, która jest absolutnym momentem ekstazy zjednoczenia się wyjściowej, męsko-żeńskiej pary przeciwieństw — męskiej świadomości i żeńskiej nieświadomości (jedność podmiotowo-przedmiotowa) — różnicuje się i przez następne zdwojenie, tworzy 4-dzielne pole sił stwórczych, które zapoczątkowują kreację świata. Świat ten, będąc spolaryzowany na pary przeciwieństw, jako uszczegółowionych manifestacji pary kreacyjnej, jest konsekwentnie zmienny. Rozwój świata, jak każdej istoty żywej, zachodzi cyklicznie. Rodzi się on z przeciwieństw, dochodzi do szczytu ich różnicowania, a potem związa się do punktu osobliwego, który jest z powrotem Jednością. Cały ten model był oczywiście religijny, to znaczy rządzony paradygmatem animizmu; wszystko jest w nim ożywione, uosobione i ubóstwione albo zdemonizowane.

Koncepcja astrobiologiczna jest we wszystkich starożytnych centrach cywilizacyjnych z sobą tożsama w swej istocie i da się ująć w dziewięć założeń wyjściowych, jak to pokazywałem w jednej ze swych publikacji [Wierciński 1977a]. Dlatego też wystarczy przedstawić jeden przykład ilustrujący w sposób klasyczny dymorficzną symbolizację wyjściowej pary biegunowych przeciwieństw. Będzie to starożytna doktryna chińska *Yin-Yang*.

ISTOTA DOKTRYNY YIN-YANG

Rzeczywistość, która się uobecnia w postrzeżeniach zmysłowych podlega nieustannym przemianom. Konfucjusz (551 - 479 p.n.e.) wypowiedział znamienne zdanie w *Analektach*: „Wszystko nieustannie płynie jak rzeka, bez przerwy, dniem i nocą”. Jednak ten, kto rozpozna zmienność, powinien skoncentrować się na niezmiennym, wiecznym Prawie,



Rys. 1

które stanowi podstawę tych zmian. Jest to *Tao* oznaczające „drogę”, albo „sens”, które jest zasadą Jedności w wielości. Aby się ujawniło *Tao*, niezbędna jest decyzja, akt woli, czyli *T'ai Czi*, określane jako Pierwszy Wielki Początek Wszystkiego Co Istnieje (por. rys. 1). Jest ono reprezentowane przez symbol *T'ai-Czi-t'u*, tzn. „Wielkie Ostateczne”, które zawiera w sobie potencjał ku dwoistości, będąc zjednoczeniem zasadniczej męsko-żeńskiej pary przeciwieństw *Yang* i *Yin*, z których wywodzą się wszelkie przeciwieństwa w świecie. Pierwotne znaczenie etymologiczne *Yang* to „chorągwie łopocące w słońcu”, zaś *Yin* to „chmurne”, albo „zasłona” (co ściśle odpowiada indyjskiej *Mayi*). *Yang* oznacza jasny, aktywny, mocny i kreatywny pierwiastek męski, a *Yin* — bierny, ciemny, receptywny i słaby pierwiastek żeński. *Yang* przejawia się jako Niebo i Słońce, a *Yin* — jako Ziemia i Księżyc. W ostatecznej instancji, *Yin* jest tym, co stanowi materialną, albo lepiej — nieświadomą przysłonę, a *Yang* jest duchem bądź świadomością, która ją odsłania.

Świat widzialny powstaje więc z gry par przeciwieństw, zaś zmiana polega na ich przechodzeniu w siebie. Zmiany są jednak określone, a określa je struktura przeciwieństw. Wzorce dla tych struktur nazywają się Wizerunkami, czyli symbolami. Występują one już w świecie niewidzialnym — w niebiosach. To, co zdarza się w świecie, jest ich odbiciem. Tych Wizerunków jest osiem, a ich abstrakcyjnymi symbolami jest osiem trigramów, czyli kombinacji po trzy z dwóch możliwych linii oznaczają-

cych *Yin* i *Yang*. *Yin* to linia przerywana (— —), a *Yang* — ciągła (—). Ostatecznie świat powstaje ze stanu niezmiennej absolutnej Jedności przeciwieństw *T'ai Czi t'u*, Najwyższego Ostatecznego. Przeciwieństwa te, tj. *Yin* i *Yang* polaryzują się w parę biegunów, co umożliwia im wzajemne na siebie oddziaływanie. Rodzi to 4-dzielne pole sił, któremu odpowiada podział na cztery Żywioty, które są formami ruchu, określającymi cztery stany materii, oraz podział na cztery Punkty Kardynalne, korespondujące też z czterema barwami symbolicznymi i czterema porami roku. Jest tak, ponieważ cztery Punkty Kardynalne wyznaczają astronomicznie przesilenia i zrównania Słońca. Biorąc pod uwagę zdwojenie na kierunku pośrednie ($4 \times 2 = 8$) i kombinatorykę po 3 elementy z 2 par przeciwieństw *Yin* i *Yang*, uzyskuje się właśnie 8 Wizerunków (trigramów), czyli idei wszelkich zmian. Ich kolejne zdwojenie kombinatoryczne przynosi w sumie 64 tzw. hexagramy, które nazywane są „załączkami wszelkich rzeczy” albo „sytuacji”. Mędrcy chińscy bowiem uważali, że różnorodność sytuacji w świecie da się sprowadzić do 64 typów zasadniczych. Komentarze do nich stanowią *I-King*, czyli *Księgę przemian*. Pisali je zarówno przedstawiciele wczesnego i późnego taoizmu, jak i konfucjanizmu. *I-King* stała się najświętszą księgą Chin, z której czerpano inspiracje moralne, religijne, filozoficzne, astrologiczne, alchemiczne i magii w ogóle, a nawet polityczne. W drodze losowania poszczególnych hexagramów starano się przewidywać przyszłość i rozwiązywać problemy życiowe każdego człowieka. Do powstania Chin Ludowych, na każdej niemal ulicy każdego chińskiego miasta znajdowali się wróżbici wyposażeni w *I-King* i przybory do losowania linii *Yin* i *Yang*, a poprzez nie — i hexagramów. Ich interpretacje wpływały na życie przeciętnego człowieka w Chinach od z górą 3000 lat.

Wracając do 8 trigramów, warto jeszcze dodać, że ich układ w okrąg, podany przez współautora komentarzy do *I-King*, którym był król Wen, założyciel dynastii Czou (ok. 1100 p.n.e.) — stanowił wzorzec dla przebiegu wszelkich procesów cyklicznych, takich np. jak roczny albo życia ludzkiego. Oto fragment komentarza do *I-King*, odnoszący się do układu 8 trigramów króla Wen: „Bóg przybywa w znaku Wzbudzające — *Czen* (= Grzmot), dopełnia On wszystkie rzeczy w znaku Uprzejme — *Sun* (= Wiatr), powoduje, że stworzenia postrzegają się wzajemnie w znaku Lgnące — *Li* (= Ogień), że usługują sobie w znaku Przejmujące — *K'un* (= Ziemia), daje im rodzić się w znaku Radosne — *Tui* (= Jezioro), walczy w znaku Stwórcze — *Cz'ien* (= Niebo), trudzi się w znaku Otchłanne — *K'an* (= Woda), doprowadza stworzenia do doskonałości w znaku Utrzymujące w Spokoju — *Ken* (= Góra)” (wg tłumaczenia: Wilhelm [1951]). W sensie cyklu rocznego, tekst ten można skomentować następująco. Burze rozpoczynają wiosnę. Potem wieją wiosenne wiatry przyspieszające topnienie śniegów i osuszanie ziemi. Aktywność wiatru pnowadzi do tego, że zaczynają z nasion rozwijać się rośliny. Nadchodzi szczyt lata,

przynoszący maksimum ciepła i światła i wszystko napełnia się świadomością życia. Dalej następuje dojrzewanie płodów, które zapewnia ziemia i rozwijają się łańcuchy pokarmowe (wzajemne usługiwanie sobie). Jezioro oznacza radosny okres zniw jesiennych. Ale późną jesienią, co odpowiada kierunkowi północno-zachodniemu, życie ulatuje ku niebu, a zalążki wracają do wilgotnej ziemi. Zaczyna się walka *Yang* i *Yin* i zwycięża *Yin*. Światło dnia się skraca i zjawia się zima, przynosząca chłodne deszcze i śniegi. Woda zabiera wszystko w swą otchłań. Podziemny jej nurt wpływa do wnętrza góry, która kryje w sobie zalążki przeciwieństw śmierci i zmartwychwstania, co odpowiada przedwiośniu. I cykl powtarza się znów wraz z wiosennymi burzami, budzącymi nowe życie...

A wszystko to zapoczątkowuje przeciwieństwo żeńskiego *Yin* i męskiego *Yang*!

PISMIENNICTWO

- Gimbutas M., 1974, *The Gods and Goddesses of Old Europe 7000 - 3500 BC*. University of California Press, Los Angeles.
- Konorski J., 1969, *Integracyjna działalność mózgu*. Warszawa.
- Wierciński A., 1977a, *Time and space in the Sun pyramid from Teotihuacan*. Polish Contributions in New World Archeology, 87.
- Wierciński A., 1977b, *Antropologiczna definicja kultury*. Problemy, 377.
- Wilhelm R., 1951, *The I Ching or Book of Changes*. London.

Zakład Antropologii Historycznej
Uniwersytetu Warszawskiego
Krakowskie Przedmieście 26/28
00-325 Warszawa

A SYMBOLIZING ROLE OF SEXUAL DIMORPHISM IN ARCHAIC IDEOLOGIES

by ANDRZEJ WIERCIŃSKI

This paper intends to present a role of sexual dimorphism of man in such conceptualisation of world which resulted from both, the paradigm of animism and analogizing symbolisation, based on the iconic signs. Thus a certain theory of main cognitive paradigms and the process of symbolisation were advanced and, then, referred to manifestations of sexual dimorphism of man in archaic hunting-gathering societies. Finally, the received deductions were exemplified in the evolutionary course of ideological development of mankind, starting from the Upper Paleolithic period and ending on ancient centers of urbanized civilisations. The latter stage was shown on the basis of the example of the Chinese Yin-Yang doctrine.